

## **Protokół 9/20**

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w Nasielsku które odbyło się w dniu 27 lutego 2020 roku o godzinie 13:00 w Urzędzie Miejskim w Nasielsku, w której udział wzięli:

- Michał Brodowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
- Jan Lewandowski – Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej
- Rodryg Czyż
- Janusz Gers
- Tomasz Pietras
- oraz obecni według listy obecności.

Na podstawie §80 pkt 5 Statutu Gminy Nasielsk, Rozdział VI, punkt 2 oraz Uchwały Rady Miejskiej w Nasielsku zatwierdzającej plan pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2019, Komisja zajmowała się kontrolą funkcjonowania Stadionu Miejskiego.

### **Ad. 1 Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Komisji Michał Brodowski o godzinie 13:00 rozpoczął posiedzenie komisji. Stwierdził, że bierze w nim udział pięciu radnych. Powitał wszystkich obecnych i przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.
2. Sprawozdanie z działalności komisji za 2019 rok.
3. Opracowanie planu pracy komisji na 2020 rok.
4. Zamknięcie obrad.

**Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.**

### **Ad. 2 Sprawozdanie z działalności komisji za 2019 rok.**

Sprawozdanie za 2019 rok zostało przyjęte bez uwag.

### **Ad. 3 Opracowanie planu pracy komisji na 2020 rok.**

Przewodniczący Komisji poprosił o zgłaszanie propozycji tematów, którymi Komisja Rewizyjna zajęłaby się w tym roku.

Radny Rodryg Czyż zaproponował aby na koniec roku zaprosić Strażnika Miejskiego, który zdałby całoroczne sprawozdanie ze swojej działalności.

Radny Tomasz Pietras zauważył, że jest zapis, aby Strażnik Miejski zdawał takie sprawozdanie Radzie Miejskiej co pół roku.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby tematy posiedzenia komisji były dobierane na bieżąco bez podziału na kwartały.

Radny Rodryg Czyż następnie zaproponował, aby komisja przeprowadziła analizę wpływów do budżetu z podatków PIT i CIT z podziałem na tereny sołectw i miasto oraz, żeby było to przeanalizowane pod kątem inwestycji realizowanych na terenie gminy. Uważa, że należy się temu przyjrzeć, zastanawiając się, czy 20% z tego co jest w budżecie idzie na miasto, a pozostała część idzie na tereny wiejskie i jest taka dysproporcja. Nie wykluczył, że może się mylić, ale i zakłada, że tak może być.

Rady Janusz Gers podejrzewa, że więcej będzie na tereny wiejskie, gdyż jest różnica między mieszkańcami miasta i wsi.

Radny Rodryg Czyż powiedział, iż wiadomo jest, że podatki wpływają proporcjonalnie do ilości mieszkańców. Jeśli mieszkańcy wsi nie płacą podatków to będzie ich mniej.

Radny Janusz Gers zauważył, że mieszkańcy wsi płacą podatki gruntowe.

Radny Rodryg Czyż dodał, że można dołożyć podatek od nieruchomości, żeby było to bardziej oczywiste.

Radny Janusz Gers zaproponował, żeby przeanalizować wpływy ze wszystkich podatków.

Ostatecznie zaproponowany temat zabrzmiał: analiza wpływu podatków do budżetu z terenu miasta i gminy Nasielsk pod kątem wykorzystania ich na realizację inwestycji.

Mieszkaniec gminy pan Adam był na spotkaniu z Wiceburmistrzem, który powiedział, iż wpływy z podatków do budżetu z terenu miasta wynoszą ok. 2/3, a z terenów wiejskich stanowią pozostałą 1/3 część.

Dalej radny Rodryg Czyż wspomniał, że miał zaproponować szybką rewizję o stanowisko gminy w sprawie planów inwestycji związanych z budową CPK. Jednak zauważył, że Burmistrz już w temacie się wypowiedział, więc tej sprawy nie trzeba już poruszać. Kolejnym zaproponowanym przez radnego tematem była fotowoltaika na budynku przedszkola. Uważa, że sprawa jest rozwojowa i niewyjaśniona, gdyż płacimy wysokie rachunki, a nikt nie wie co jest przyczyną wysokich rachunków.

Radny Janusz Gers rozmawiał z Burmistrzem i jak się okazało licznik dwukierunkowy jest już zamontowany.

Radny Rodryg Czyż powiedział mu, że chodzi o przeanalizowanie procesu od powstania budynku, oddania w użytkowanie tejże instalacji, poprzez kolejne próby jej udoskonalania, gdyż NBM został zatrudniony do przystosowania instalacji do możliwości jej sprzedawania i zauważył, że zapłaciliśmy za to 56 tys. zł. Chciałby, aby ktoś wyjaśnił tę sytuację, dlaczego tak to wyglądało. Czy firma, która założyła te panele nie przystosowała jej od razu pod to abyśmy mogli z niej korzystać? Chciałby wyjaśnić, dlaczego są takie wysokie rachunki. Zauważył, że był ostatnio jakiś specjalista od fotowoltaiki, więc Burmistrz mógłby przedstawić wnioski po spotkaniu z nim i co będzie dalej, żebyśmy nie płacili takich wysokich rachunków za energię elektryczną.

Ostatecznie punkt zabrzmiał jako analiza powstania i eksploatacji instalacji fotowoltaicznej na budynku przedszkola i związanych z nią wysokich rachunków za prąd.

Mieszkaniec gminy pan Adam wtrącił do dyskusji informację, że rachunki zmalały znacznie, gdyż dostał już odpowiedź z urzędu. Za 2017 rok wyniosły 365 tys. zł, za 2018 rok - 320 tys., od stycznia do listopada jest 175 tys., co wskazuje, że pewnie jest zainstalowany licznik dwukierunkowy.

Radny Rodryg Czyż zauważył, że 175 tys. to bardzo dużo, choć spadło o połowę.

Rodryg Czyż zaproponował przeanalizowanie przebiegu i realizacji przetargu na remont budynku Dom Nauczyciela, ponieważ czas na wykonanie inwestycji był tylko 3 miesiące, technologicznie i praktycznie niemożliwy do zrealizowania. Skąd taki pomysł pana Burmistrza lub kogoś, kto rozpisywał taki przetarg na taki krótki okres oraz wyciągnięcie konsekwencji przez Burmistrza wobec wykonawcy za niedotrzymanie terminu, bo według tego co jest w umowie na tę chwilę firma powinna zapłacić gminie już 50 tys. kar.

Przewodniczący Komisji myślał o zaproponowaniu tematu kontroli realizacji inwestycji Domu Nauczyciela.

Radny Rodryg Czyż - w Urzędzie Miejskim powstała komórka do pozyskiwania środków zewnętrznych. Dobrze by było aby ta komórka przestawiła Komisji Rewizyjnej ile takich wniosków o pozyskanie środków zewnętrznych wystawiła i z jakim efektem końcowym, ile pieniędzy udało się pozyskać.

Radni zgodnie odpowiedzieli, że trzeba temat podjąć.

Kolejnym tematem zaproponowanym przez radnego Rodryga Czyża była analiza wykonanych projektów i niezrealizowanych. Chciałby aby ktoś wyjaśnił dlaczego powstaje tyle projektów za które płacimy, a później ich nie realizujemy i jaki jest cel, aby te projekty powstawały i nie były realizowane.

Radny Janusz Gers powiedział, że cel jest taki, że każda opcja dofinansowania wiąże się z obowiązkiem przedstawienia gotowego projektu.

Radny Rodryg Czyż przytoczył przykład szkoły w Budach Siennickich, gdzie powstał projekt, przeleżał w szufladzie i musiał powstać nowy, ponieważ zmieniły się przepisy. Każdy projekt obarczony jest jakimiś normami i przepisami zewnętrznymi. Jeżeli narobimy takich projektów i będziemy je realizować po pięciu, sześciu, czy siedmiu latach, zmienią się przepisy i musimy je zrobić od nowa, co dubluje koszty.

Radny Janusz Gers ponownie zaznaczył, że każda możliwość pozyskania środków zewnętrznych wiąże się posiadaniem takowego projektu. Podał także jako ciekawostkę przykład szpitala w Pułtusku, kiedy był gotowy i wykończony, ktoś przyjechał, wymierzył wszystko i domyślił się, że ten projekt jest już przedawniony. Wszystko poszło „pod młotek”, zostały tylko cztery ściany wokół szpitala, bo zabrakło 9 cm w szerokości korytarza. Choć faktem jest też to, że była to jedna z najdłuższych budowli w PRL-u, gdyż trwała ponad 30 lat.

Radny Rodryg Czyż ponownie nawiązał do projektu z Bud Siennickich i powiedział, że jeśli chodzi o pomysł budowy boisk wielofunkcyjnych, to my ich nie zrealizujemy ze względu na duży budżet, a dla naszej gminy są ważniejsze do zrealizowania.

Radny Janusz Gers zauważył, że może będzie możliwość dofinansowania z zewnątrz i się uda.

Radny Rodryg Czyż uważa, że nawet jeśli z dofinansowania dostaniemy 50% to drugie 3 miliony musimy przekazać z budżetu gminy. Zasady dofinansowań są restrykcyjne i nie możemy pójść w oszczędności gospodarskie, ponieważ nikt później tych pieniędzy nam nie wypłaci. Podał przykład, że miało być dofinansowanie na szkołę w Popowie Borowym w wysokości 1 mln zł. Nie dostaliśmy dofinansowania i musieliśmy pokryć wszystko z budżetu gminy, a też był drugi projekt.

Radny Jan Lewandowski zaproponował, aby zająć się tematem odbioru nieczystości z szamb stacjonarnych przez ZGKiM. Dochodzą go słuchy, że są dwie stawki, tzn. ZGKiM dostaje większą stawkę za metr sześcienny nieczystości niż odbiorcy prywatni.

Radny Rodryg Czyż przypomniał, że mówił o tym radny Mirosław Świdorski, że radni taką uchwałę przegłosowali, dlatego należałoby reaktywować tę uchwałę i wyrównać te stawki. Przypomniał też, że Burmistrz mówił, że gdy ta uchwała była przegłosowywana, był bardzo mały wpływ z nieczystości z kanalizacji miejskiej, bo jej nie było. Ta oczyszczalnia nie może przyjąć więcej nieczystości z szambiarok, gdyż są bardziej skondensowane. Te które wpływały z kanalizacji miejskiej wystarczały tylko na wybraną część. Dlatego takie stawki ustalono, by miejski odbiorca czyli ZGKiM miał lepsze stawki, żeby to oni przewozili tam nieczystości, a nie prywatni przedsiębiorcy. W tym momencie można by zastanowić się nad tym i to zmienić.

Radny Jan Lewandowski powiedział, że w ten sposób powstaje monopol. Poza tym mówi się, że będzie kolejna podwyżka i pytanie, czy będzie znów ta różnica zachowana między podmiotem prywatnym a ZGKiM.

Radny Rodryg Czyż powiedział, że jeżeli nie zmienimy uchwały, to zostanie tak.

Radny Jan Lewandowski zauważył też, że nieczystości z kanalizacji też wychodzą taniej.

Temat zabrzmiał jako analiza stawek za metr sześcienny nieczystości płynnych.

Radny Rodryg Czyż zaproponował, aby komisja zajęła się tematem piecy węglowych wytwarzających duże zanieczyszczenia. Poprosilibyśmy Wydział Środowiska o przybliżenie jak wygląda sytuacja pieców, jak dużo jest ich w gminie. Powiedział, że złożył do Burmistrza interpelację by przeznaczył jakąś kwotę na dofinansowanie wymiany tych piecy. Wiadomo, że są programy rządowe, ale żeby zakwalifikować się na taki program, trzeba mieć niskie dochody, a wiadomo, że jak ktoś ma niskie dochody nie odda swoich ostatnich pieniędzy, żeby kupić sobie piec. Poprosił więc, żeby gmina wsparła taki program idąc za przykładem Legionowa, które finansuje takie wymiany. Tam dochodzą do 50% wymiany takich piecy, więc przed nimi ten proces jest zdecydowanie mniejszy. Radny chciałby się dowiedzieć jak ten problem wygląda w naszej gminie, jak dużo piecy jest do wymiany i jaki ewentualnie budżet byłby potrzebny, aby te piece ze wsparciem gminy wymienić.

Zauważył przy okazji, że na ul. POW ma powstać osiedle domów wielorodzinnych.

Przewodniczący komisji wyjaśnił, że nie będzie to na terenie działek, w prawie których przychodziła pani Modzelewska. Zaproponował temat analizy budżetów własnych szkół w zakresie tzw. „rzeczówki”.

Głos zabrał mieszkaniec pan Adam, który zapytał radnych, czy nie zechcieliby zająć się tematem naliczania kar umownych. Powiedział, że po pół roku udało mu się uzyskać informacje, jakie zostały naliczone kary umowne za salę w Popowie Borowym i w jego mniemaniu kary te zostały źle naliczone. Są błędy matematyczne i urząd otrzymał o 2 tys. zł za mało. Jest to mniejszy wpływ do kasy miejskiej.

Radny Tomasz Pietras i Jan Lewandowski zapytali jaka była naliczona kara.

Mieszkaniec pan Mikucki odpowiedział, że naliczono prawie 12 tys., więc prawie 20 % mniej.

Radny Janusz Gers zapytał z czego wynika pomyłka, czy to jest błąd kalkulatora?

Mieszkaniec pan Mikucki powiedział, że w żaden sposób mu ta kwota nie wyszła. Kara naliczona jest za dwie rzeczy – za opóźnienie 4-dniowe (1/10% wartości netto kontraktu na jeden dzień). Kontrakt był na 1,6 mln, czyli 1/10 % dziennie to jest 1 600 zł dziennie, razy 4 dni to jest 6 400, a urząd naliczył 7 200 zł, czyli naliczył za dużo. Drogą sprawą jest to, że urząd musiał dokonać bezpośrednich płatności podwykonawcom i tutaj Burmistrz powołuje się na zapis, gdzie jeśli urząd płaci podwykonawcom, to kara wynosi 10% brutto wartości tej kwoty, którą zapłacił. Czyli jak urząd zapłacił komuś 50 tys., to nalicza karę 5 tys. dla wykonawcy. Są trzy takie płatności – jedna na 46 tys., druga na 28 tys., a trzecia na 7,2 tys., a kara naliczona jest tylko od tej jednej największej. Od dwóch pozostałych jest nienaliczona. Ma to na piśmie podpisane przez pana Burmistrza i może to radnym udostępnić. Powiedział też, że Wiceburmistrz oznajmił, że wszystko jest w porządku.

Radny Rodryg Czyż zaproponował, aby tą kwestię poruszyć w ramach tematu Domu Nauczyciela, abyśmy poznali procedurę naliczania kar, jako weryfikacja naliczania kar za opóźnienia i płatności bezpośrednich przy realizacji sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Popowie Borowym.

Mieszkaniec gmin pan Adam zapytał jeszcze o temat pomnika w Borkowie. Powołał się na rozmowę z radnym Januszem Gerssem w lipcu ubiegłego roku, gdzie mówił, o doprowadzeniu do końca przeniesienia pomnika na teren neutralny. Z tego co wie, to do tej pory to się nie udało, a mamy setną rocznicę, słyszał, że ma być nawet minister, a z tego co wie, to nie jest podpisana umowa z tą panią, która robi problemy przy pomniku. Zapytał, czy Komisja Rewizyjna zajmie się tematem, żeby nie było wstydu przy obchodach.

Radny Janusz Gers odpowiedział, że było już spotkanie tej pani z Wiceburmistrzem, który namawiał ją na sprzedaż gruntu, na którym znajduje się pomnik, zaproponował dosyć dobrą cenę, która jednak odmówiła. W tej chwili skierowane jest pismo do właścicielki z informacją, że przystępujemy do demontażu pomnika i czekamy na jej odpowiedź.

Mieszkaniec gminy pan Adam zapytał czy pomnik zostanie przeniesiony i to jest niezagrożone?

Radny Janusz Gers odpowiedział, że nie wie, czy to jest niezagrożone.

Mieszkaniec pan Adam powiedział pytająco czy można przenosić z czyjegoś gruntu?

Radny Janusz Gers stwierdził, że nie wie, kierując słowa do pana Adama czy chce, żeby pomnik został przeniesiony, czy nie.

Zdaniem pana Adama powinno to być na neutralnym gruncie, bo to jest dobro nas wszystkich.

Radny Janusz Gers powiedział, że jest już projektant, który czeka na sygnał aby przygotować projekt.

Następnie mieszkaniec gminy pan Adam zaproponował aby komisja zajęła się tematem dofinansowania klubów sportowych. Chciałby wiedzieć jak to się dzieje, że jeden z klubów sportowych dostaje ok. 80% tego, co pozostałe. Czy to jest tak, że te pozostałe piszą tak złe wnioski, czy tam jest tak mało dzieci? Podał przykłady, że na klub szachowy jest 1000 zł, na biegi jest 3 000, na szkolenie dzieci w tenisa stołowego jest 2 000, a na piłkę nożną 157 w jednym klubie, a w drugim 15, tak jak w Cieksynie. Jaka była opinia komisji, która pochylała się nad wnioskami, gdyż dysproporcje są znaczne.

Radny Janusz Gers odpowiedział, że przeliczając liczbę zawodników, liczbę transportów młodzieży, piłkarzy, opłacenie wszystkich rzeczy, które nakłada

związek, czyli sędziów, służb medycznych, to są bardzo duże koszty. Nie wie ile jest sekcji w Żbiku,

Mieszkaniec pan Adam powiedział, że dwie drużyny mniej, a dostał 6 tysięcy. Chodzi o to aby aby przeliczyć to na jedną osobę i wskazał, na to jakich mamy mistrzów olimpijskich Nasielsk i wymienił Renatę Mauer-Różańską i Tomasza Majewskiego.

Radny Janusz Gers zapytał, czy ktoś zabrania komuś biegać na stadionie?

Panu Adamowi chodzi o dysproporcje, dlaczego tak jest, że są kluby, które dostają grosze i takie, które dostają setki tysięcy i zadał pytanie radnym, czy jako członkowie Komisji Rewizyjnej tego nie widzą? Czy zauważają to tylko mieszkańcy?

Radny Janusz Gers nie chce bronić, ale wie jakie są koszty Wkry Ciekсын, gdzie gra tylko jedna drużyna, a w Żbiku jest chyba 11 roczników, gdzie wszyscy wyjeżdżają na zawody.

Pan Adam powiedział, że tam rodzice też płacą, co potwierdził radny Tomasz Pietras, mówiąc o składkach.

Radny Janusz Gers uważa, że gdyby nie lokalni sponsorzy, zaangażowanie jego własne i chłopaków, którzy tam pracują bez żadnych pieniędzy, a klub wnioskował chyba o 30 tysięcy.

Radny Marcin Szarszewski powiedział, że wnioski o dofinansowanie klubów sportowych weryfikowała czteroosobowa komisja, która zbadała wnioski pod względem formalnym i zaproponowała kwoty, przekazała Burmistrzowi, który po swojemu je pozmieniał. Jeśli wychodzi, że Żbik dostał więcej, a ktoś mniej, to pewnie wynika z tego, że Żbik wnioskował o więcej.

Mieszkaniec pan Adam próbował przedstawiać szczegóły wyliczeń kto ile dostał.

Radny Rodryg Czyż podsumowując działanie z poprzedniego roku, stwierdził, że niewiele w tych sprawach, które podnosiliśmy zostało zrobione. Komisje wyglądały tak, radni że zapraszaliśmy kogoś, a radni przychodzili nieprzygotowani, bo nie mieli z czego się przygotować. Wysłuchaliśmy przez godzinę, czy dwie i nawet nie wyciągnęliśmy żadnych wniosków czy konsekwencji, jak nam się coś nie podobało, żeby to usprawnić. Chciałby, żeby w tym roku, dostawać materiały, na podstawie których można będzie się przygotować do komisji. Podał przykład, że biorąc analizę Domu Nauczyciela,



chciałby otrzymać wszystkie umowy, faktury, jak to było indeksowane, czy przelewy już dotarły. Zapytał czy istnieje możliwość wystąpienia takich materiałów wcześniej, aby można było się z nimi zaznajomić, przygotować i zadać pytania, gdy ktoś będzie je referował? Radni nie mieli na papierze tego wszystkiego, co chcieliby zweryfikować. Jeśli ktoś będzie wcześniej wiedział o kontroli, to te materiały, które przyniesie i z których się przygotowuje, mógłby wcześniej przedstawić, żeby radni mogli pytać o te rzeczy, które zauważą w tych materiałach.

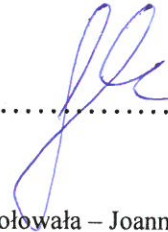
Przewodniczący komisji jest zdania, że można będzie zgłosić wcześniej taką potrzebę przedstawicielom kontrolowanych jednostek którzy przygotowują materiały.

Zamykając posiedzenie komisji rewizyjnej przewodniczący M. Brodowski powiedział, że w ubiegłym roku uczyliśmy się i przyglądaliśmy funkcjonowaniu komórkom podległym Burmistrzowi.

Wobec braku dalszych zapytań Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Brodowski o godzinie 13:45 zamknął posiedzenie komisji.

Michał Brodowski

(Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Michał Brodowski)



(Protokołowała – Joanna Lachendrowicz)

Protokół sporządzono w trzech jednobrzmiących egzemplarzach.

Otrzymują:

1. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Michał Brodowski
2. Przewodniczący Rady Miejskiej w Nasielsku – Jerzy Lubieniecki
3. Burmistrz Nasielska – Bogdan Ruskowski

